

Wyrok z dnia 7 marca 2001 r.

I PKN 287/00

Zasiłek dla bezrobotnych nie podlega zaliczeniu na poczet należnego pracownikowi na podstawie art. 81 § 1 KP wynagrodzenia na czas gotowości do pracy.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2001 r. sprawy z powództwa Mariusza A. przeciwko Fabryce Maszyn Górniczych „P.” SA w P.T. o wynagrodzenie za gotowość do pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 7 stycznia 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Mariusz A. wniósł o zasądzenie od pozwanej Fabryki Maszyn Górniczych „P.” S.A. w P.T. wynagrodzenia za okres od 1 grudnia 1998 r. do 31 maja 1999 r. Powód wskazał, że Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi w uprzednio wydanym wyroku ustalił, iż strony od 1 lipca 1997 r. łączyła umowa o pracę na czas nie określony. Od dnia 1 czerwca 1999 r. pracodawca dopuścił powoda do pracy, ale nie wypłacił mu wynagrodzenia za okres do 1 grudnia 1998 r.

Strona pozwana uznała powództwo co do jednomiesięcznego wynagrodzenia i wniosła o jego oddalenie w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 9 sierpnia 1999 r. [...] zasądził na rzecz powoda kwotę 1.075,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 1999 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony w pozwanej Fabryce od 14 lipca 1995 r. na stanowisku krajacza metali. Pozwana zawarła z nim cztery umowy o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy. Ostatnia z tych umów na

podstawie dwóch aneksów została przedłużona na oznaczone w nich okresy. Ostatni z tych aneksów przewidywał, że umowa o pracę ulegnie rozwiązaniu w dniu 30 listopada 1998 r. W trakcie zatrudnienia powód wystąpił z żądaniem ustalenia, iż z pozwaną łączy go umowa o pracę zawarta na czas nie określony. Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 15 lutego 1999 r. [...] oddalił powództwo. Od tego orzeczenia powód złożył apelację, w wyniku której Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 20 maja 1999 r. zmienił zaskarżony wyrok i ustalił, że strony, poczynając od dnia 1 lipca 1997 r., łączy umowa o pracę na czas nie określony. W okresie od 1 grudnia 1998 r. do 31 maja 1999 r. powód nie pracował. Pobierał w tym czasie zasiłek dla bezrobotnych. Od dnia 1 czerwca 1999 r. powód wrócił do pracy i od razu otrzymał pismo o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem z przyczyn ekonomicznych. Okres wypowiedzenia skrócono o 2 miesiące. W czerwcu 1999 r. powód był na urlopie wypoczynkowym. W związku z rozwiązaniem umowy o pracę i skróceniem okresu wypowiedzenia powód otrzymał odprawę w kwocie 1.075,22 zł oraz odszkodowanie w kwocie 2.150,44 zł. Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie tylko w części uznanej przez stronę pozwaną. W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił, gdyż podzielił stanowisko strony pozwanej co do zakresu w jakim pracownik, któremu ustalono istnienie zatrudnienia na czas nie określony, może żądać wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Przepis art. 25¹ KP nie określa, jak się powinna kształtować wysokość wynagrodzenia w okresie, gdy pracownik nie świadczy pracy, oczekując na rozstrzygnięcie sądu w przedmiocie ustalenia trwania zatrudnienia. Zdaniem Sądu Rejonowego, gdy rozwiązuje się umowa o pracę zawarta na czas określony w związku z upływem okresu na jaki była zawarta, a pracownik dochodzi ustalenia zatrudnienia na czas nie określony i nie świadczy pracy, to mamy do czynienia z sytuacją określoną w art. 81 § 1 KP. Tak jest również wówczas, gdy pracodawca wypowiada umowę o pracę, a czynność ta zostaje następnie uznana przez sąd za bezskuteczną lub niezgodną z prawem i pracownik zostaje przywrócony do pracy. Wówczas wynagrodzenie pracownika za okres powstawania bez pracy jest limitowane zgodnie z art. 47 KP. W ocenie Sądu Rejonowego właśnie ten przepis w drodze analogii należy zastosować w niniejszej sprawie. Nie ma bowiem żadnych racji, dla których pracownicy, pozostający bez pracy wskutek przeszkód leżących po stronie pracodawcy i oczekujący na werdykt sądu odnośnie ich dalszego zatrudnienia mają być traktowani w odmienny sposób.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 7 stycznia 2000 r. [...] zmienił zaskarżony przez powoda wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził na jego rzecz kwotę 5.376 zł z odsetkami. Zdaniem Sądu drugiej instancji, wadliwość zaskarżonego orzeczenia polegała na błędnym zastosowaniu do ustalonego stanu faktycznego w drodze analogii art. 47 KP, podczas gdy powinien być zastosowany art. 81 § 1 KP. Powód pozostawał bowiem w stosunku pracy w okresie od dnia 1 grudnia 1998 r. do dnia 31 maja 1999 r. i nie świadczył pracy na skutek niezgodnych z prawem działań pracodawcy. Dlatego na podstawie art. 81 § 1 KP należy mu się od pozwanej wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszeregowania za cały ten okres, czyli za 6 miesięcy, gdyż w okresie tym pozostawał w gotowości do pracy. O pozostawaniu przez powoda w gotowości do pracy świadczy niewątpliwie okoliczność, że w tym okresie powód nie wykonywał pracy na rzecz innego pracodawcy, lecz pobierał zasiłek dla bezrobotnych oraz konsekwentnie popierał powództwo o ustalenie trwania stosunku pracy. Zdaniem Sądu drugiej instancji uprawnienia pracownicze powoda zostały szczegółowo unormowane w art. 81 § 1 KP i nie ma przesłanek do stosowania w drodze analogii art. 47 KP. Nie występuje bowiem luka w prawie podlegająca usunięciu w drodze analogii.

Wyrok ten zaskarżyła strona pozwana, która zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 81 § 1 KP oraz pominięcie art. 47 i art. 8 KP, a także naruszenie art. 31 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm.) i art. 17 w związku z art. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.). W uzasadnieniu kasacji strona pozwana wywiodła w szczególności, że powód w okresie od 1 grudnia 1998 r. do 31 maja 1999 r. był zarejestrowany jako bezrobotny i pobierał zasiłek. Nie istniał więc stan gotowości powoda do pracy. Zasiłek dla bezrobotnych jest przeznaczony na utrzymanie pracownika pozostającego bez pracy po ustaniu zatrudnienia i jest substytutem wynagrodzenia za pracę (uchwała z dnia 12 lutego 1992 r., I PZP 6/92). Powód nie uzewnętrznił względem pozwanego gotowości do pracy ani nie wykazał woli jej wykonywania. Pominięcie przez Sąd drugiej instancji art. 47 KP jest zdaniem pozwanej błędne. Zasądzenie wynagrodzenia na podstawie art. 81 § 1 KP jest przyznaniem podwójnego świadczenia z tytułu pozostawania bez pracy. Od wypłaconego zasiłku Rejonowy Urząd Pracy odprowadził składki z tytułu ubezpieczenia

społecznego. Wobec treści art. 8 KP stan faktyczny jaki powstał na skutek wyroku Sądu drugiej instancji jest nadużyciem prawa. U pozwanej trwają zwolnienia grupowe i z pracy muszą odchodzić długoletni pracownicy. Wypłacenie wynagrodzenia za pozostawanie w gotowości do pracy w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych jest sprzeczne także z zasadami współżycia społecznego i nie powinno korzystać z ochrony. Treść zaskarżonego wyroku nie pozwala pozwanej wypełnić obowiązków wynikających z art. 31 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz obowiązków płatnika składek na podstawie art. 17 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wobec wszczęcia przez powoda egzekucji komorniczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty kasacji zmierzają w istocie do swoistego zaliczenia (uwzględnienia) otrzymanego przez powoda zasiłku dla bezrobotnych na poczet wynagrodzenia za czas gotowości do pracy, bądź przez konstrukcję zastosowania w drodze analogii art. 47 KP, bądź przez zarzut nadużycia prawa (art. 8 KP). Kasacja powołuje się między innymi na uchwałę z dnia 12 lutego 1992 r., I PZP 6/92 (OSNCP 1992 r. z. 7-8, poz. 133), w której stwierdzono, że pracownicy samorządowej mianowanej, której stosunek pracy wygasł z dniem 31 grudnia 1990 r. z mocy art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 21, poz. 124) i która stała się osobą bezrobotną, przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy przez okres nie dłuższy niż 6 miesięcy od daty ustania stosunku pracy, określone w art. 10 ust. 3 w związku z art. 33 ust. 2 tej ustawy albo za ten okres zasiłek dla bezrobotnych, jeżeli odpowiada warunkom, przewidzianym w art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu (Dz.U. Nr 75, poz. 446). W uzasadnieniu tej uchwały rzeczywiście stwierdzono, że zasiłek dla bezrobotnych, wypłacany w celu złagodzenia skutków bezrobocia jest przeznaczony na utrzymanie pracownika, pozostającego bez pracy po ustaniu zatrudnienia i jest w okresie pozostawania bez pracy substytutem wynagrodzenia za pracę. Cel zasiłkowego świadczenia jest ten sam, co wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pracownika samorządowego mianowanego przez okres nie dłuższy niż sześć miesięcy. Strona pozwana nie dostrzega jednak, że w sprawie tej chodziło o świadczenia, które nie są wynagrodzeniem za pracę wykonaną, lecz świadczeniami Skarbu Państwa wypłacanymi z tego samego Funduszu Pracy, spełniającymi zadania ochrony socjalnej pracownika przed

ujemnymi dla niego skutkami pozostawania bez pracy po ustaniu stosunku pracy. Występowała w niej (została przyjęta przez Sąd Najwyższy) swoista tożsamość podmiotu zobowiązanego do spełnienia świadczeń. Tymczasem w niniejszej sprawie strona pozwana dąży w istocie do zaliczenia na poczet świadczenia należnego od niej świadczenia wypłaconego przez inny podmiot. Dla takiej sytuacji adekwatne jest inne orzeczenie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 12 lutego 1993 r., I PRN 2/93 (OSP 1994 r. z. 2, poz. 36 z aprobowaną glosą Z. Salwy), po szczegółowej analizie możliwości zaliczania jednych świadczeń na poczet innych, stwierdzono, że zasiłek dla bezrobotnych wypłacony na podstawie ustawy z dnia 16 października 1991 r. o zatrudnieniu i bezrobociu (Dz.U. Nr 106, poz. 457 ze zm.) nie podlega zaliczeniu na poczet wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, o jakim mowa w art. 57 § 2 KP, ani świadczenia tego nie wyłącza. Pogląd ten Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela i odnosi odpowiednio do wynagrodzenia z art. 81 § 1 KP i dlatego uznaje za niesłuszne argumenty zmierzające do ograniczenia wynagrodzenia za czas gotowości do pracy poprzez konstrukcję nadużycia prawa czy zastosowanie w drodze analogii art. 47 KP. Jak słusznie stwierdził Sąd drugiej instancji, w przypadku doznania przeszkód w świadczeniu pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy pracownikowi przysługuje wynagrodzenia na podstawie art. 81 § 1 KP, który to przepis reguluje w całości taką sytuację i nie występuje luka w prawie, która mogłaby być wypełniona przez zastosowanie w drodze analogii art. 47 KP. Taka wykładnia jest powszechnie przyjęta i utrwalona w orzecznictwie. W szczególności w wyroku z dnia 4 października 1994 r., I PRN 72/94 (OSNAPiUS 1995 r. nr 4, poz. 47) Sąd Najwyższy stwierdził, że w przypadku błędnego uznania przez pracodawcę, że stosunek pracy rozwiązał się z upływem czasu, na jaki umowa była zawarta (art. 30 § 1 pkt 4 KP) pracownik ma roszczenie o dopuszczenie do pracy (art. 22 § 1 KP) i o wynagrodzenie za czas gotowości do jej wykonywania (art. 81 § 1 KP), a w wyroku z dnia 17 maja 1995 r., I PRN 12/95 (OSNAPiUS 1995 r. nr 21, poz. 262), że prawo do takiego wynagrodzenia nie jest ograniczone czasowo. Sąd drugiej instancji prawidłowo uznał także, że powód był gotów do świadczenia pracy, skoro zarejestrował się jako bezrobotny (wynika to choćby z definicji zawartej w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 25, poz. 128 ze zm.) oraz przez cały czas procesu o ustalenie trwania stosunku pracy (w istocie zmierzającego do nakazania dopuszczenia do pracy) przejawiał gotowość podjęcia zatrudnienia. Niezasadne są więc zarzuty naru-

szenia art. 81 § 1 KP, art. 47 KP i art. 8 KP. Natomiast zarzut naruszenia art. 31 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych i art. 17 w związku z art. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych jest nieadekwatny do przedmiotu rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji nie orzekał bowiem ani o potrącaniu zaliczki na podatek dochodowy, ani składki na ubezpieczenie społeczne. Nie dokonywał więc wykładni tych przepisów ani ich nie stosował i w ogóle ich zastosowanie nie wchodziło w rachubę. Strona pozwana zresztą zarzutu naruszenia tych przepisów nie wywodzi ze względu na treść rozstrzygnięcia, lecz z uwagi na problem związany z wykonaniem orzeczenia. To natomiast nie jest kwestia, którą rozstrzygał Sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku, a tym samym nie może się nią zająć Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu kasacji.

Z tych względów kasacja strony pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====